

Preambuła czyli konstytucja w pigułce



Wstęp

Preambuła zawiera esencję wartości znajdujących potwierdzenie i rozwinięcie w przepisach ujętych w kolejnych rozdziałach konstytucji. Kto więc nie ma czasu, aby zagłębiać się w złożoną treść zawartą w 243 artykułach konstytucji, czyta tylko preambułę. W ten sposób ma busolę pomagającą w ocenianiu tego, co się wokół dzieje i jaką w tym wszystkim prezentować postawę.

Jednostronicowa preambuła składa się z dwóch zdań rozbitych na 23 wersety. Abstrahuje więc od podziału tekstu na prawnicze jednostki systematyzacyjne. Język jej (podniosły i uroczysty) odpowiada powadze poruszanej tematyki – najważniejszej w życiu każdego obywatela i całego narodu.

Preambuła konstytucji deklaruje wierność kulturze zakorzenionej w chrześcijańskim dziedzictwie narodu i ogólnoludzkich wartościach, mówi o konieczności współdziałania dla dobra wspólnego - Polski, pragnąc na zawsze zagwarantować prawa obywatelskie w poczuciu odpowiedzialności przed Bogiem lub przed własnym sumieniem.

Autorem preambuły jest zmarły 9 lipca 2022 Mieczysław Wilkanowicz- polski publicysta, dziennikarz działacz katolicki.

Przypominam, że w preambule polskiej Konstytucji zobowiązaliśmy się do przekazywania

przyszłym pokoleniom ponad 1000-letniej kultury zakorzenionej w chrześcijańskim dziedzictwie naszego Narodu.

I chociaż w tej samej Konstytucji gwarantujemy szacunek wobec Tych, którzy w źródło tych prawd – Boga nie wierzą, to zarazem nie obiecaliśmy tego, że z naszej historycznej tożsamości zrezygnujemy.

Natomiast jeśli kogoś historia i tożsamość naszej Ojczyzny nie interesują, to na podstawie powyższego nie ma prawa żądać, abyśmy ściągnęli ze szkolnej ściany krzyż, który oprócz wymiaru religijnego reprezentuje również polską tożsamość kulturową. Nikt nie ma prawa tego żądać, ponieważ nasza Konstytucja wprost zobowiązuje nas do przekazywania przyszłym pokoleniom (czyli uczniom w szkole) tych prawd etycznych, których źródłem jest właśnie chrześcijaństwo. Konstytucja mówi o tym wprost:

„(...) wdzięczni naszym przodkom za ich pracę, za walkę o niepodległość okupioną ogromnymi ofiarami, za kulturę zakorzenioną w chrześcijańskim dziedzictwie Narodu i ogólnoludzkich wartościach, nawiązując do najlepszych tradycji Pierwszej i Drugiej Rzeczypospolitej, zobowiązani, by przekazać przyszłym pokoleniom wszystko, co cenne z ponad tysiącletniego dorobku”

Dlatego z tego konstytucyjnego, a nie tylko religijnego powodu, religia i etyka powinny być obowiązkowe w polskiej szkole (oczywiście z opcją wyboru, aby uszanować inne wyznania), natomiast sam krzyż na ścianie powinien zostać, bo jest kulturowym dopełnieniem naszej tożsamości, gdzie 32 milionów Polaków jest ochrzczonych.

Jak wynika z rejestru GUS 84% Polaków to chrześcijanie i 16% Polaków, którzy nie wyznają wiary chrześcijańskiej, nie ma prawa narzucać swojej woli większości.

A jeśli mimo wszystko nadal się to komuś nie podoba, to niech w sposób demokratyczny zmieni naszą Konstytucję, gdzie przypominam, że potrzeba do tego jest większość co najmniej 2/3 głosów w obecności co najmniej połowy wszystkich posłów w Sejmie. Bo to w Konstytucji zobowiązaliśmy się do przekazywania etyki, której ukształtowane prawdy moralne wypływają wyprost z ponad 1000-letniej kultury opartej na chrześcijańskich wartościach.

Zatem Pan Hołownia obiecując, że zdejmie krzyż ze szkolnych ścian i wyprowadzi wraz z tym krzyżem religię ze szkół, bo komuś to przeszkadza, tak naprawdę chce działać wbrew naszym konstytucyjnym zobowiązaniom.

Podsumowując, każdy naród do takiej tożsamości ma prawo i będąc w obcym kraju, nikt nie ma prawa oczekiwać od muzułmanów, żydów czy hindusów, aby przestali kultywować swoje tradycje, czy symbolikę religijną, która silnie oddziałuje na ich narodową kulturę.

Ktoś kiedyś powiedział – ***„Zabij w danym narodzie jego kulturową i historyczną tożsamość, a nie będziesz potrzebował ani jednego pocisku, aby ten naród podbić”.***

Autor:

Radosław Kordowski

Wstęp - Danuta Piotrowska